

Sygn. akt: I C 40/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Hanna Woźniak
Protokolant:	sekr. sądowy Jagoda Mazur

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Wąbrzeźnie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. T. kwotę 30.000 (trzydziestu tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. T. kwotę 325,50 (trzysta dwadzieścia pięć 50/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 02 lipca 2015r. do dnia zapłaty;
- w pozostałej części powództwa o zadośćuczynienie i o odszkodowanie oddala;
- oddala w całości powództwo o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb;
- zasądza od powoda J. T. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 1.161,85 (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt jeden 85/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów postępowania;
- zasądza od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz adw. J. B. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote brutto tytułem pomocy prawnej ustanowionej dla powoda z urzędu;
- zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 3.872,72 (trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa 72/100) złotych tytułem części kosztów postępowania, od których uiszczenia zwolniony był powód.

SSR Hanna Woźniak

ZARZĄDZENIE

- (...),
- (...)

Sędzia:

Sygn. akt I C 40/16

UZASADNIENIE

Powód J. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w W. na swoją rzecz kwoty 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kwoty 815,50 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, a także renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 600,00 zł miesięcznie, począwszy od dnia wytoczenia powództwa, płatnej do 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał na wypadek w gospodarstwie rolnym należącym do W. T., w wyniku którego doznał on obrażeń ciała w postaci utraty lewej dłoni oraz skrócenia czwartego palca przy lewej dłoni. Do wypadku miało dojść w trakcie korzystania z piły tarczowej w celu pocięcia drewna na opał przeznaczony w znacznej mierze na „parowanie ziemniaków „ dla świń, których hodowlą zajmuje się W. T.. W związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (...) posiada polisę OC w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego (k.2-6).

Pozwany (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko zakwestionował, aby W. T. ponosił winę umyślną lub nieumyślną w związku ze zdarzeniem szkodowym i aby szkoda została wyrządzona w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Z ostrożności procesowej pozwany zarzucił powodowi brak wykazania: rozmiaru krzywdy uzasadniającej domaganie się kwoty dochodzonej jako zadośćuczynienie, zwiększenia się jego potrzeb, konieczności posiadania stałej opieki oraz ograniczenia samodzielnej egzystencji (k.50-51).

Na rozprawie w dniu 30 marca 2016r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko, natomiast powód reprezentowany przez adwokata wyznaczonego z urzędu rozszerzył powództwo do kwoty 50.000 zł (k.53).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

powód J. T. był właścicielem gospodarstwa rolnego w Z. o pow. ok. 11 ha, z czego 9 ha sprzedał, natomiast dom mieszkalny o pow. 147 m² wraz z 1,86 ha gruntu przekazał swojemu synowi W. T. w ramach umowy dożywocia. W okresie od 31 lipca 2014r. do 30 lipca 2015r. W. T. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego w (...) w W., stwierdzone polisą nr (...). Powód zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym (...), lecz dysponował odrębnym wejściem do domu mieszkalnego. Powód partycypował w części kosztów związanych z utrzymaniem domu i pomagał W. T. w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Dom był ogrzewany drewnem, które pochodziło z zakupu lub wyrębu drzew na terenie gospodarstwa i wymagało pocięcia na mniejsze części. Do tego celu służyła ułożona na podwórzu gospodarstwa piła tarczowa. Po wymianie tarczy tnącej w pile tarczowej W. T. nie założył na nią osłony chroniącej użytkownika przez ostrzem, a następnie w dniu 26 lutego 2015r. polecił powodowi pocięcie za jej pomocą drewna. W trakcie wykonywania tej czynności piła odskoczyła i doszło do kontaktu tarczy tnącej z ciałem powoda. Na skutek tego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci rozległych ran szarpanych dłoniowej powierzchni ręki lewej z uszkodzeniem mięśni, ścięgien i ubytkiem nerwu pośrodkowego na wysokości nasady nadgarstka lewego, o cechach ciężkiego uszkodzenia ręki przy zachowaniu funkcji nadgarstka lewego. U powoda doszło do znacznej deformacji ręki lewej spowodowanej przykurczami rozległej blizny i do amputacji jednego palca. Całość obrażeń spowodowała znaczne ograniczenie funkcji chwytnej ręki lewej graniczące z jej bezużytecznością. Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 35%, na który w świetle załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U.2013.954 j.t.), składało się: 10% (wg poz. 136 b) – za uszkodzenie palca I, 8% (wg poz. 138 b) – za uszkodzenie palca II, 5% (wg poz. 141c) – za uszkodzenie palców III, IV i V, 2% (wg poz. 139 a) - za częściową amputację palca IV, a także 10% (wg poz. 181 j) – za uszkodzenie nerwu pośrodkowego.

W okresie od 26 lutego 2015r. do 03 marca 2015r. powód przebywał na Oddziale Urazowo-Ortopedycznym (...) Szpitala (...)W. B. w G., gdzie przeprowadzono opracowanie chirurgiczne rany szarpanej lewej ręki, pierwotną rekonstrukcję (...) i zamarkowanie kikuta n. pośrodkowego lewego, a następnie w stanie ogólnym i miejscowym dobrym wypisano do domu z zaleceniami: zmiany opatrunku co 2 dni, zdjęcia szwów za 10 dni, kontroli w poradni ortopedycznej za 10 dni oraz stosowania leków, w tym przeciwbólowych.

W okresie od 04 do 15 maja 2015r. powód korzystał z 10 zabiegów w postaci lasera i kąpeli wirowej w (...)Ośrodek (...)w G., na które był dowożony z Z.przez W. T.samochodem osobowym, a jednostkowy koszt przejazdu w obie strony (74 km) wynosił 32,55 zł.

Na podstawie orzeczenia (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 19 maja 2015r. powód w okresie od 28 kwietnia 2015r. został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie to zostało wydane na okres do 31 maja 2016r., ustalono w nim istnienie niepełnosprawności powoda od 26 lutego 2015r., a jako symbol niepełnosprawności wpisano: 05-R.

Dowody: - potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń rolnych (k.14)

- ***zeznania świadka A. T. (k.59);***
- ***zeznania świadka M. T. (k.59-59v);***
- ***zeznania świadka W. T. (59v-60);***
- ***opinia sądowo-lekarska biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej (k.73-75);***
- ***karta informacyjna leczenia szpitalnego(k.12-12v);***
- ***zaświadczenie (k.10);***
- ***oświadczenie W. T. o poniesieniu kosztów dojazdu na rehabilitację (k.13);***
- ***dwie faktury VAT za zakup paliwa (k.7, k.8);***
- ***orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k.11-11v).***

J. T. ma 69 lat, jest żonaty, utrzymuje się z emerytury w wysokości ok. 905 zł, mieszka w gospodarstwie rolnym, które przekazał synowi w ramach umowy dożywocia, w okresie od 01 kwietnia 2015r. do 31 maja 2016r. uzyskiwał świadczenie pielęgnacyjne w związku z orzeczoną niepełnosprawnością w kwocie 153 zł miesięcznie.

Dowody: -decyzja KRUS (k.19);

- ***decyzja o przyznaniu zasiłku pielęgnacyjnego (k.9);***
- ***przesłuchanie powoda na rozprawie (k.53).***

Powyższy stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami i został ustalony w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron postępowania, a także nie budzących w tym zakresie wątpliwości sądu oraz na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań świadków, a także dowodu z opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

roszczenia powoda w części zasługiwały na uwzględnienie.

Pozwany w toku postępowania nie negował, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną na podstawie umowy ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) rolników, którym objęte było należące do W. T.

gospodarstwo rolne, kwestionował natomiast możliwość objęcia swoją odpowiedzialnością zdarzenia z dnia 26 lutego 2015r.

Powód i jego pełnomocnik, jako podstawy prawne dochodzonych roszczeń wskazali jedynie art. 445 § 1 kc i art. 444 § 2 kc. Należy zauważyć, iż w oparciu o przywołane przepisy brak jest możliwości zrekonstruowania pełnej normy prawnej, ponieważ żaden z nich nie pozwala określić, w jakich przypadkach poszkodowanemu przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia, odszkodowania i renty. W celu zdekodowania właściwej normy, każdy ze wskazanych artykułów należy doczytywać łącznie z przepisami regulującymi przesłanki powstania odpowiedzialności cywilnej.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uzupełnienie wskazanego unormowania o charakterze ogólnym zawiera ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2016.2060 j.t.), w której są zawarte regulacje dotyczące wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a także rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Na podstawie art. 44 wskazanej ustawy, rolnik jest obowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Z kolei w art. 50 ust. 1 tej ustawy, który stanowi *lex specialis* względem art. 822 kc, ustawodawca określił, że z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiedzialność pozwanego wynikająca z udzielanej przez niego ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC ma charakter akcesoryjny. Oznacza to, iż ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko wtedy i w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony rolnik.

Na gruncie § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz.U.1993.134.653 z późn. zm.), które zostało wydane na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U.1996.11.62 j.t. z późn.zm), odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmowała wyłącznie szkody związane z prowadzeniem gospodarstwa. Wskazane rozporządzenie utraciło jednak moc z dniem 1 stycznia 2004r.

Z kolei aktualnie obowiązujący przepis art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. przewiduje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie tylko za szkody związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz ma znacznie szerszy zakres, ponieważ dotyczy szkód związanych z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Kluczowe dla określenia zakresu ubezpieczenia OC rolników jest zawarcie w tym przepisie sformułowania „szkoda związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego”. Oznacza to, że ubezpieczenie nie obejmuje całej odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego rolnika, lecz jedynie odpowiedzialność za szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego, a tym samym jest wyłączona w odniesieniu do szkód dotyczących innej sfery aktywności.

Ustawodawca w art. 55³ kc pod pojęciem gospodarstwa rolnego rozumie grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą one stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Do koniecznych składników gospodarstwa rolnego należy zaliczyć więc nie tylko nieruchomości rolne i prawa związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (np. umowy ubezpieczenia, kontraktacji czy dostawy), lecz również budynki i ich części (dom mieszkalny, budynki gospodarcze, magazyny), a także urządzenia, inwentarz. Poszczególne składniki, jeśli stanowią lub potencjalnie mogą stanowić całość gospodarczą, są gospodarstwem rolnym. (P. C., A. N., *Gospodarstwo rolne jako masa majątkowa*, *Studia (...)*, t. VIII, B. 2009, s. 52 i n.) Tym samym budynek mieszkalny znajdujący się na terenie gospodarstwa rolnego (...), stanowił składnik tego gospodarstwa.

Przez szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego należy rozumieć nie tylko szkody, które pozostają w związku z wykonywaniem w gospodarstwie rolnym czynności ściśle rolniczych, lecz również szkody wynikające z szeroko pojętego funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Funkcjonowanie gospodarstwa rolnego, jako zorganizowanego kompleksu gospodarczego wiąże się niewątpliwie z koniecznością wykonania szeregu różnego rodzaju prac i czynności zmierzających m.in. do zapewnienia miejsca do zamieszkania, zgromadzenia materiału opałowego i utrzymania w stanie niepogorszonym budynków, w tym przeprowadzania ich remontów. Na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego w orzecznictwie słusznie przyjmowano, iż wynikająca z art. 415 kc odpowiedzialność rolnika za wyrządzenie szkody osobie zatrudnionej przy remoncie budynku mieszkalnego należącego do jego gospodarstwa rolnego objęta jest obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (vide: wyrok SN z 14 grudnia 1998r., sygn. III CKN 71/98 OSNC 1999 nr 5, poz. 99, str. 72, Biul. Inf. Pr. 1999 nr 2, str. 2, Legalis nr 43125).

Tym samym wykorzystywanie przez W. T. piły tarczowej do cięcia drewna w celu uzyskania opału służącego do ogrzewania jednego ze składników gospodarstwa rolnego pozostawało w związku z posiadaniem tego gospodarstwa. Należy zwrócić uwagę, że celem ogrzewania budynku jest nie tylko zapewnienie komfortu cieplnego osobom w nim przebywającym, ale także zachowanie w stanie niepogorszonym jego struktury, w tym stanu murów, czy np. rur z wodą, na które niekorzystny wpływ może mieć w okresie zimowym niska temperatura.

Przywołane przez powoda okoliczności faktyczne pozwu wskazują, iż jego roszczenia są związane z odpowiedzialnością deliktową ubezpieczonego, za które winien odpowiadać pozwany, jako ubezpieczyciel. W prawie cywilnym, w zależności od okoliczności, można wyróżnić kilka zasad i rygorów odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną na skutek zaistnienia czynu niedozwolonego. Podstawową zasadą jest zasada winy, a więc dana osoba ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jeżeli zaistnieje czyn niedozwolony przez nią zawiniony. Kolejną zasadą odpowiedzialności jest zasada ryzyka i w takim przypadku dana osoba ponosi odpowiedzialność, chyba że wykaze, iż zaistniały okoliczności wyłączające tę odpowiedzialność. Ostatnią zasadą odpowiedzialności jest zasada słuszności. Na gruncie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. brak jest podstaw do określenia odpowiedzialności cywilnej rolnika na zasadzie słuszności, dlatego należało rozważyć, czy zachodzą podstawy do ponoszenia przez niego odpowiedzialności na zasadzie ryzyka lub winy.

Odpowiedzialność deliktową na zasadzie ryzyka może ponosić rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, w sytuacji uznania gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo. Zgodnie z art. 435 § 1 kc, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkodą nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Na gruncie niniejszej sprawy sąd nie dopatrył się możliwości przyjęcia odpowiedzialności deliktowej W. T. na zasadzie ryzyka. Wprawdzie korzystanie z piły tarczowej na terenie gospodarstwa rolnego było związane z jego posiadaniem i miało na celu uzyskanie opału pozwalającego na zachowanie w stanie niepogorszonym jednego z jego istotnych składników, to jednak brak było podstaw do przyjęcia, że jednocześnie służyło prowadzeniu działalności rolniczej w zakresie produkcji roślinnej, czy zwierzęcej. W toku procesu powód, chociaż był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, to w żaden sposób nie wykazał swoich twierdzeń zawartych w pozwie, iż opał uzyskany w wyniku użycia piły tarczowej miał zostać przeznaczony w znacznej mierze na „parowanie ziemniaków dla świń”. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie pozwalał także na ustalenie, że W. T. zajmował się hodowlą świń.

Tym samym pozostała do rozważenia możliwość ponoszenia przez W. T. odpowiedzialności na zasadzie winy określona w art. 415 kc, stanowiącym iż kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Na gruncie polskiego prawa cywilnego pojęcie winy jest ujmowane bardzo szeroko. Przypisana winą może przybrać formę działania, jak i zaniechania, może występować w postaci winy umyślnej oraz nieumyślnej – lekkomyślności,

czy niedbalstwa. Wina umyślna zachodzi wtedy, gdy sprawca chce wyrządzić drugiemu szkodę, czyli ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej świadomie się na to godzi. Wina nieumyślna będzie zaś zachodziła wówczas, gdy sprawca wprowadzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych negatywnych skutków, choć powinien i może je przewidzieć.

Do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne przypisanie rolnikowi winy umyślnej, ponieważ każda ze wskazanych postaci winy rodzi odpowiedzialność za powstałą szkodę, tym samym stopień winy ma znaczenie drugorzędne w tym sensie, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (vide: wyrok SN z 10 października 1975r., sygn. I CR 656/75, Legalis nr 19032).

Pojęcie niedbalstwa należy wiązać z brakiem zachowania wymaganej staranności, punkt odniesienia stanowi wzorzec należytej staranności w kształcie określonym treścią art. 355 § 1 kc. O stopniu niedbalstwa świadczy stopień staranności, jakiego w danych okolicznościach można wymagać od sprawcy; niezachowanie podstawowych, elementarnych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi stanowi o niedbalstwie rażącym. Ich poziom wyznaczają okoliczności konkretnego stanu faktycznego, związane m.in. z osobą sprawcy, ale przede wszystkim zdarzenia obiektywne, w wyniku których powstała szkoda. Przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności (vide: wyrok SN z 10 sierpnia 2007r., II CSK 170/07, Legalis nr 165685; wyrok SA w Katowicach z 25 lipca 2013r., sygn. V ACa 472/12, Legalis nr 736485).

W ocenie sądu w niniejszej sprawie W. T. można przypisać winę nieumyślną w formie niedbalstwa polegającego na braku właściwej organizacji pracy zleconej powodowi, w tym braku sprawowania nadzoru nad wykonywaniem tej pracy i dopuszczeniu go do użytkowania niebezpiecznego, wskazanego przez siebie urządzenia. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż powód nie świadczył pracy w rozumieniu przepisów prawa pracy i nie łączyła go z W. T. żadna formalna umowa, a cięcie drewna wykonywał tylko w ramach rodzinnej pomocy w gospodarstwie, w którego zabudowaniach mieszkał, na polecenie syna. Podstawowym obowiązkiem rolnika, który w związku z posiadaniem i prowadzeniem gospodarstwa rolnego korzysta z pracy innych osób świadczonych na zasadzie pomocy sąsiedzkiej, czy rodzinnej, jest zapewnienie tym osobom bezpiecznych warunków pracy (maksymalnego bezpieczeństwa). Rolnik winien więc tak zorganizować pracę, aby osoby, które mu pomagają, nie były narażone na niebezpieczeństwo wyrządzenia im szkody. Spoczywa więc na nim obowiązek ciągłego nadzoru nad ich pracą (vide: wyrok SN z 12 lutego 2002r., sygn. I CKN 1483/99, OSNC 2003 nr 1, poz. 9, Biul. SN 2002 nr 5, str. 13, Legalis nr 53549). Udostępnienie niebezpiecznego w użyciu i nie mającego odpowiednich zabezpieczeń urządzenia technicznego stanowi czyn naruszający powszechnie obowiązujące - niezależnie od stosunku prawnego - zakazy narażania człowieka na utratę zdrowia lub życia, a tym samym uzasadnia odpowiedzialność przewidzianą w art. 415 kc (vide: wyrok SN z 14 grudnia 1998r., III CKN 71/98).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż W. T. dopuścił się zawinionych zaniedbań. Na dzień lub dwa przed zdarzeniem szkodowym W. T. wymienił w pile tarczowej tarczę tnącą, do czego niezbędne było zdjęcie z tarczy osłony, następnie w dniu 26 lutego 2015r. polecił powodowi, aby pociął drewno za pomocą tej piły. Wprawdzie przesłuchany w charakterze świadka nie pamiętał, czy po wymianie w pile tarczy, założył na nią osłonę, to jednak w oparciu o zeznania świadka M. T. możliwe było dokonanie przez sąd ustalenia, że w dniu zdarzenia osłona nie znajdowała się na tarczy tnącej, a tym samym nie mogła zostać wcześniej założona przez W. T..

Z uwagi na brak osłony zabezpieczającej tarczę w pile tarczowej doszło do bezpośredniego kontaktu ciała powoda z ostrzem tnącym, co skutkowało powstaniem obrażeń ciała. Do tego rodzaju sytuacji nigdy by nie doszło, gdyby piła posiadał właściwe zabezpieczenie. Zgodnie więc z art. 361 § 1 kc pomiędzy zachowaniem W. T., a szkodą istnieje związek przyczynowy.

Skoro istnieje możliwość przypisania rolnikowi odpowiedzialności za zdarzenie szkodowe, tego rodzaju odpowiedzialność może ponosić także jego ubezpieczyciel (pозwany).

Art. 445 § 1 kc określa, że w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wywołanego czynem niedozwolonym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził zadośćuczynienia za doznaną w wyniku wypadku szkodę niemajątkową tzw. krzywdę. Sąd, procedując w zakresie wysokości zadośćuczynienia, za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia, któremu uległ powód, ponieważ jego wysokość zależy od skali urazów, przyjmując w uproszczeniu, że im szerszy zakres urazów, tym większa krzywda powoda. Na rozmiar krzywdy składają się wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter. Kolejnym elementem jest wiek pokrzywdzonego, z reguły bowiem intensywność cierpień z powodu kalectwa jest silniejsza u człowieka młodego – co winno wpłynąć na podwyższenie zadośćuczynienia.

Ustalając rozmiar krzywdy powoda, sąd miał na uwadze, iż jest on osobą starszą, w związku ze zdarzeniem odczuwał silny ból, przeżył hospitalizację, był poddawany zabiegowi operacyjnemu, a następnie musiał korzystać z rehabilitacji. Powód posiada wtórną deformację lewej ręki spowodowaną przykurczami rozległej blizny, częściową amputację jednego palca, a całość obrażeń spowodowała znaczne ograniczenie funkcji chwytnej ręki lewej graniczące z jej bezużytecznością. Aktualnie trwały uszczerbek na jego zdrowiu wynosi 35%. Dokonując wskazanych ustaleń sąd oparł się na opinii sądowo-lekarskiej biegłego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, która była wyczerpująca i zawierała jasne, logiczne wnioski. W tej sytuacji kwota, która w ocenie sądu winna zrekompensować poniesioną przez powoda krzywdę związaną z zaistnieniem zdarzenia szkodowego, wynosi 50.000zł. Wskazana kwota jest znacząca, ale nie na tyle wysoka, aby można ją było ocenić jako wygórowaną i nieuzasadnioną w konkretnych okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Tak określoną kwotę zadośćuczynienia na podstawie art. 362 kc sąd obniżył do 30.000zł i zasądził w pkt 1 wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3 wyroku), uznając, iż powód przystępując do pracy na urzędzeniu, które nie posiadało założonej osłony na ostrze tnące i tym samym stanowiło źródło zagrożenia dla życia i zdrowia, postąpił lekkomyślnie i w ten sposób przyczynił się do wypadku. Przyczynienie to sąd ocenił na 40%, mając na uwadze okoliczność, iż przed zawarciem umowy dożywocia, piła ta stanowiła własność powoda, który używał jej przez kilkadziesiąt lat, a więc wiedział, jak działa i powinien być świadomy istniejących zagrożeń. P. tarczowa była wykorzystywana w gospodarstwie (...) od wielu lat, dlatego nie można wykluczyć, iż rozsądek i czujność powoda został po prostu uśpiony przez rutynę. Brak jest jednak podstaw, aby z uwagi na tego rodzaju zachowanie przyjąć, iż J. T. ponosi wyłączną winę za zdarzenie z 26 lutego 2015r.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W ocenie sądu powód udowodnił zasadność zgłoszonego żądania w zakresie odszkodowania tylko w odniesieniu do kosztów dojazdu na rehabilitację wynoszących 325,50 zł, przedkładając faktury VAT wystawione przez stacje paliw na zakup paliwa (k.7-8) wraz z pisemnym oświadczeniem W. T. o wykonaniu przewozu powoda (k.13). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił natomiast na ustalenie, iż powód poniósł koszty związane z rehabilitacją wynoszące 90 zł oraz zakupu lekarstw i zastrzyków w wysokości 400 zł. Tym samym w pkt 2 wyroku zasądzeniu na rzecz powoda polegała jedynie kwota 325,50 zł, a w pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo, jako nieudowodnione (pkt 3 wyroku).

O odsetkach od każdej z zasądzonych na rzecz powoda kwot sąd orzekł na podstawie art. 476 kc, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia wniesienia powództwa.

W myśl art. 444 § 2 kc, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Celem wskazanej regulacji jest naprawienie szkody przyszłej wyrażającej się w wydatkach na zwiększone potrzeby oraz w braku możliwości osiągnięcia tych zarobków i korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w przyszłości, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Powód w toku postępowania nie wykazał, aby zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, w szczególności nie udowodnił, aby musiał korzystać ze specjalistycznej diety lub konieczności zakupu i korzystania ze specjalistycznego sprzętu do rehabilitacji. Oprócz tego, powód w związku z niepełnosprawnością uzyskiwał zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł i nie wykazał, aby jego ewentualne potrzeby przekraczały tę kwotę. Ponadto przedłożone orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności z 19 maja 2016r. utraciło ważność 31 maja 2016r., a powód nie przedłożył, jako materiału dowodowego kolejnego tego rodzaju orzeczenia, co uniemożliwiało w dacie wyrokowania możliwość przyjęcia, iż jest on osobą niepełnosprawną. W tej sytuacji w pkt 4 wyroku sąd oddalił w całości powództwo powoda o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

O kosztach procesu w pkt 3 Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosownie do wyniku sporu, mając na uwadze, iż porównanie sumy roszczeń dochodzonych przez powoda, tj. 58,015,50 zł (50.000 zł zadośćuczynienia + 815,50 zł odszkodowania + 7.200 zł renty za 1 rok) i uwzględnionych w wyroku - 30.325zł, daje wygraną powoda w zakresie 52,27% i przegraną – 47,73 %. Uwzględniając poniesione koszty procesu oraz stosunek, w którym każda ze stron przegrała proces, w pkt 5 wyroku sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.161,85 zł.

Powód w toku procesu była reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata J. B., która złożyła wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W tej sytuacji w pkt 6 wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie na rzecz wskazanego adwokata kwotę 2.952 zł brutto (2.400 zł + VAT), tytułem należnego wynagrodzenia, w wysokość określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461. j.t.).

W pkt 7 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.872,72 zł tytułem części kosztów postępowania, od których uiszczenia był zwolniony powód, przy uwzględnieniu stosunku, w którym przegrał sprawę. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.).

Sędzia

Hanna Woźniak

ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...)

-(...);

3. (...)

W., 10.02.2017r.

SSR Hanna Woźniak